

Dr hab. Grzegorz Gołębiowski, prof. WSFiZ
Wydział Zarządzania i Finansów,
Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

Warszawa, 22 lipca 2016 r.

Recenzja

**pracy doktorskiej mgr Alicji Tołwińskiej pt. *Zarządzanie wiedzą przez organy kontroli skarbowej*,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Konrada Raczkowskiego, prof. SAN; promotor pomocniczy: dr Zofia
Patora-Wysocka**

Uwagi ogólne

Przesłana mi do recenzji rozprawa jest obszernym studium teoretyczno-badawczym. Od tego rodzaju dzieła oczekuje się, że podjęty problem badawczy oraz układ rozważań powinien być wyznaczony przez jej tytuł. Tytuł sformułowany jest poprawnie i nie zgłaszam uwag do jego nadrzędnej roli w kontekście treści dysertacji. Wybór tematu rozprawy uważam za niezwykle aktualny i trafny. W krajowym piśmiennictwie jest niewiele opracowań, które odwoływałyby się w swojej treści do instytucjonalnych i zarządczych aspektów funkcjonowania organów kontroli skarbowej, czy szerzej administracji danin publicznych. Tym samym wybór tematu rozprawy uważam za zasadny. Brak aktualnych, szczegółowych opracowań w krajowym piśmiennictwie na ten temat, a także istotność podjętej problematyki jest wystarczającym uzasadnieniem mojej opinii.

Oryginalność dysertacji dostrzegam zarówno na poziomie sformułowania problemu badawczego, jak i przeprowadzonego badania. Warto nadmienić, że niezwykle wartościowy dla rozprawy jest fakt, iż Autorka podjęła się rozważań leżących na styku kilku dyscyplin naukowych – zarządzania, finansów i prawa. Główny nurt rozważań, w mojej opinii bez wątplenia należy jednak do dyscypliny nauki o zarządzaniu i koncentruje się wokół rozważań nad modelem zarządzania wiedzą w organach kontroli skarbowej. Cech nowatorskich w ocenianej rozprawie jest wiele. Za takie uznaję odniesienie się do zarządzania wiedzą (stosunkowo młodej dziedziny w naukach o zarządzaniu – o kilkudziesięcioletnim stażu) w podejmowanych przez instytucje kontroli skarbowej działaniach, a także wykorzystanie modelowania predykcyjnego w prowadzenia wywodu naukowego i weryfikacji hipotezy głównej (również nazywanej w pracy roboczą).

Cel, hipotezy, dobór metod badawczych i źródeł

Głównym celem pracy, zgodnie z tym co zostało napisane we wstępie stało się „przedstawienie postulowanego modelu zarządzania wiedzą organów kontroli skarbowej”. Główny cel zdekomponowano na cztery cele szczegółowe. Sformułowano też główną hipotezę roboczą: „Zarządzanie wiedzą przez organy kontroli skarbowej powinno być wspierane modelowaniem scoringowym”. Weryfikację hipotezy głównej zdekomponowano na cztery hipotezy cząstkowe:

1. Zarządzanie wiedzą w organach kontroli skarbowej pozwala na kompleksową ocenę efektywności prowadzonych badań.
2. Wiedza deklaratywna z obszaru podatków od towarów i usług wskazuje na konieczność budowy systemów ekspertowych przez organy kontroli skarbowej.
3. Modelowanie danych z obszaru podatku dochodowego od osób prawnych, z wykorzystaniem technik inteligentnego profilowania jest niezbędna do prawidłowego identyfikowania obszarów zaniżania zobowiązań podatkowych.
4. Zmiana przepisów prawnych wpływa znacząco na sprawnościowe mechanizmy ograniczania nieprawidłowości podatkowych.

Treść pracy świadczy o tym, że Autorce udało się zrealizować naukowy cel pracy. Wnioski i postulaty sformułowała w sposób prawidłowy. W wyniku przeprowadzonych badań zweryfikowała hipotezę główną, co poprzedziła weryfikacją czterech hipotez cząstkowych.

W pracy zastosowano zarówno metody teoretyczne, jak i empiryczne. Wykorzystanymi metodami teoretycznymi były metoda dedukcji i indukcji oraz metody statystyczne. W badaniach posłużono się narzędziami wchodzącymi w skład statystyki opisowej i matematycznej, obejmującej analizę struktury i współzależności. Wyniki badań empirycznych zostały zilustrowane w formie tabelarycznej oraz graficznej. Spośród metod teoretycznych zastosowano analizę i syntezę, abstrahowanie oraz uogólnianie. W ramach metod empirycznych wykorzystano bezpośrednią i pośrednią obserwację naukową oraz badanie dokumentów. Zakres czasowy badań objął okres 2006-2014 dla podatku dochodowego od osób prawnych oraz podatku od towarów i usług oraz I 2006 do VI 2015 dla obszaru egzekucji zaległości podatkowych, a także w zakresie poziomu wpływów podatkowych, zaksięgowanych na rachunkach bankowych urzędów skarbowych. Wydaje się, że dla pełniejszego obrazu badanego zjawiska Autorka mogła rozszerzyć zakres czasowy badań rozpoczynając zbieranie danych od 1992, szczególnie dla przeprowadzanych kontroli skarbowych i egzekucji zaległości podatkowych. Analiza okresu 1992-2006 mogłaby nieco zmodyfikować dokonane spostrzeżenia i doprowadzić do szerszej palety wniosków.

Ostatecznie pozytywnie oceniam sformułowany główny cel pracy, hipotezę główną oraz hipotezy cząstkowe. Podjęty problem badawczy wymagał od Autorki wykazania się erudycją oraz umiejętnością poruszania się w dość hermetycznej sferze zarządzania w administracji danin publicznych, a także znajomością literatury oraz aktów prawnych. Liczba wykorzystanych pozycji bibliograficznych jest imponująca. Wybrane metody były trafne i użyteczne w zrealizowaniu naukowego celu pracy.

Niezależnie od mojej pozytywnej oceny realizacji celu dysertacji, mam jednak pewne uwagi, które przedstawiam we fragmencie odnoszącym się do oceny merytorycznej.

Układ i konstrukcja oraz ocena merytoryczna zawartości

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska składa się z czterech rozdziałów. Każdy zakończony wnioskami, a całość podsumowaniem. W rozdziale pierwszym dokonano definicji podstawowych pojęć. Co istotne z punktu widzenia treści rozprawy przedstawiono cechy koncepcji zarządzania wiedzą w działalności podmiotów gospodarczych oraz jednostek funkcjonujących w sektorze publicznym. Autorka wykazała się w tym rozdziale dużą erudycją, wśród omawianych opracowań z literatury przede wszystkim zagranicznej zaproponowała własną, autorską klasyfikację zróżnicowanej terminologii zarządzania wiedzą. Rozdział ten czyta się z dużą przyjemnością.

Rozdział drugi poświęcony został ogólnej charakterystyce systemu podatkowego w Polsce. Autorka podjęła się w nim próby dokonania charakterystyki głównych nieprawidłowości podatkowych oraz ich skali. Podobnie, jak poprzedni rozdział, tak i ten czyta się z dużą przyjemnością. Dowodzi on dużej wiedzy i swobody w jej przekazywaniu przez mgr Tołwińską.

Rozdział trzeci odnosi się do zasobów danych, informacji i wiedzy oraz procesów zarządzania wiedzą, jakie mają miejsce w organach kontroli skarbowej w kontekście ujawniania i ograniczania nieprawidłowości podatkowych, pozostających w zainteresowaniu tych jednostek. Ma on charakter przede wszystkim teoretyczno-techniczny. Relatywnie mało jest informacji odnoszących się wprost do organów kontroli skarbowej.

Rozdział czwarty został poświęcony omówieniu zrealizowanych badań oraz weryfikacji przyjętych w pracy hipotez badawczych. W podpunktach 4.1. – 4.4. wskazano na ograniczenia badań; metody, techniki i narzędzia badawcze; przedmiot i podmiot badań oraz założenia do procesu tworzenia modelu scoringowego.

W podpunkcie 4.5. została pozytywnie zweryfikowana pierwsza hipoteza cząstkowa, której brzmienie jest następujące: Zarządzanie wiedzą w organach kontroli skarbowej pozwala na kompleksową ocenę efektywności prowadzonych własnych działań. O ile pozytywnie oceniam zweryfikowanie tej hipotezy, o tyle do kilku fragmentów tego podpunktu mam uwagi:

- Na rysunku 27 lepszą zmienną referencyjną byłaby liczba zakończonych postępowań podatkowych, a nie zakończonych postępowań ogółem.
- Ustalenia podatkowe dotyczą wskazania nieprawidłowości i kończą się dobrowolną korektą, bądź w przypadku braku tej pierwszej decyzją administracyjną. Tym samym, wydaje się, że struktura rodzajowa ustaleń podatkowych kontroli skarbowych zilustrowana na rysunku 29 powinna domykać się do 100%, a w tym przypadku tak nie jest. Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę doktorantce, że gdyby analizowała te same dane z uwzględnieniem kwot ustaleń, mogłaby dojść do pogłębionych wniosków. Najprawdopodobniej podatnicy, u których wykryto nieprawidłowości w dużej kwocie nie decydują się na dobrowolne korekty, gdyż w ten sposób pozbawiają się możliwości skorzystania z drogi odwoławczej.
- Uwzględnianie na rysunku 30 liczby czynnych podatników chyba nie ma większego sensu. Wydaje się, że z punktu widzenia logiki prowadzonego wyводу powinno uwzględnić się liczbę czynnych podatników prowadzących działalność gospodarczą, nie uwzględniając osób fizycznych.
- Podobnie, skłania do wątpliwości przyjęcie w analizie odsetka udziału zakończonych postępowań kontrolnych (prowadzonych przez UKS) wobec liczby czynnych podatników (patrz rysunek 31). Na co wskazują te wyniki? Jaka miałyby być wartość docelowa? Po pierwsze przykładowo dla urzędów skarbowych, według danych Ministerstwa Finansów odsetek ten jest dużo większy, a po drugie częścią uwzględnionych w mianowniku podatników zajmują się właśnie te pierwsze m.in. w trybie czynności sprawdzających. Z tego powodu (patrz uwaga we wcześniejszym tire) należałoby wyłączyć z mianownika osoby fizyczne (co podniosłoby wówczas osiągnięty wskaźnik – jednocześnie urealnając jego wielkość), a po drugie być może dla potrzeb oceny efektywności, podjąć próbę wskazania wartości oczekiwanej. Zakładam, że nie oczekuje się obejmowania kontrolą 100% podatników.
- Wnioski z analizy danych na rysunkach 33 i 34 byłyby pełniejsze, gdyby uwzględnić informację o latach, jakich dotyczyły kontrole w danym roku. Chcę zwrócić uwagę, że im więcej w strukturze podejmowanych kontroli tych postępowań, których okres rozliczeniowy dawno już minął, tym egzekucja zaległości trudniejsza. Cennym byłoby wskazanie, jak dużo podejmowanych jest bieżących kontroli przez urzędy kontroli skarbowej, bądź wszystkie organy administracji podatkowej – co ukazywałoby pełny obraz tego zjawiska.
- Wydaje się, że w wyliczeniach na stronie 186 w mianowniku powinno być 29 400 mln zł, zamiast 29 mld, gdyż 70% z 42 mld to właśnie 29,4 mld zł.

W podpunkcie 4.6. zweryfikowano pozytywnie drugą hipotezę cząstkową, której brzmienie jest następujące: Wiedza deklaratywna z obszaru podatku od towarów i usług wskazuje na konieczność

budowy systemów ekspertowych przez organy kontroli skarbowej. Wątpliwość może budzić jedynie fakt szacowania poziomu pozorowanych transakcji wewnątrzspółnotowych na podstawie dość arbitralnego założenia, tj. przyjęcia przez mgr Tołwińską nadwyżki poziomu WNT (nabycia wewnątrzspółnotowe) nad WDT (dostawy wewnątrz wspólnotowe) z roku 2008 (strona 191). W pracy nie wyjaśniono powodu przyjęcia danych właśnie z tego roku.

W podpunkcie 4.7. doktorantka podjęła się weryfikacji hipotezy zakładającej, że: „modelowanie danych z obszaru podatku dochodowego od osób prawnych, z wykorzystaniem technik inteligentnego profilowania jest niezbędne do prawidłowego identyfikowania obszarów zaniżania obowiązków podatkowych”. Pani mgr Alicja Tołwińska wykazuje, iż organy kontroli skarbowej nie podejmowały działań, które świadczyłyby o prawidłowym identyfikowaniu nieprawidłowości podatkowych. Ujawnia podmioty gospodarcze o określonej wielkości przychodów, działające w określonych branżach i województwach, które powinny pozostawać w kręgu zainteresowania organów kontroli skarbowej.

Weryfikacja czwartej hipotezy częściowej ma miejsce w podpunkcie 4.8. Zgodnie z jej treścią Autorka dochodzi do wniosku, że zmiana przepisów prawnych wpływa znacząco na sprawnościowe mechanizmy ograniczania nieprawidłowości podatkowych. Ujawnia dysfunkcje rozwiązań podatkowych w poszczególnych tytułach prawnych i formułuje wniosek o potrzebie przepływu informacji pomiędzy jednostkami kontroli skarbowej a ustawodawcą.

W podpunkcie 4.9. Pani mgr Tołwińska weryfikuje hipotezę główną pracy, tj. zarządzanie wiedzą przez organy kontroli skarbowej powinno być wspierane modelowaniem scoringowym. W tym miejscu pojawia się moja pierwsza uwaga, a mianowicie, czy stworzony przez doktorantkę model jest modelem scoringowym, czy jednak odpowiada bardziej cechom modelu predykcyjnego. Czy każdy model scoringowy będzie modelem predykcyjnym? Jeśli nie, wydaje się wówczas, że opracowany model powinno się określić mianem modelu predykcyjnego. Wprawdzie broniąc przyjętego przez doktorantkę nazewnictwa można powiedzieć, że w przypadku modeli scoringowych powinny pojawić się stosowne wagi przy zmiennych, a w zastosowanej regresji logistycznej takie wagi można odnaleźć.

W tym fragmencie pracy brakuje opisu metod statystycznych zastosowanych przy budowie modelu. To powoduje, że trudno jest ocenić wiarygodność oszacowania modelu. Podobnie, doktorantka nie podaje żadnych statystyk pozwalających ocenić istotność statystyczną dobieranych zmiennych. Wydaje się, że należałoby rozpocząć od przeprowadzenia analizy zależności pomiędzy zmiennymi objaśniającymi oraz pomiędzy nimi a zmienna objaśnianą (np. opłacalność egzekwowania zaległości), a dopiero później budować model. Zmiennych objaśniających jest dużo i może pomiędzy nimi występować współzależność. Niedobrze, że należy przyjąć na wiarę, że modele zostały poprawnie oszacowane.

Zastanawiam się nad sensem ekonomicznym budowy modeli prognozujących zaległości podatkowe oraz prognozujących udziały zaległości objętych tytułem wykonawczym do łącznej kwoty

zaległości. Nie do końca rozumiem, jaka jest wartość dodana wyników uzyskanych z takiego modelowania. Prosiłbym doktorantkę o rozwianie moich wątpliwości w tej kwestii podczas obrony pracy.

Studiując opis modeli pozwalających określić opłacalność egzekwowania zaległych podatków, ja bynajmniej nie mogę się doszukać informacji, na czym ta opłacalność ma polegać (z modelu wynika, że im bliżej 1 to bardziej opłacalne, im bliżej 0 to egzekwowanie staje się nieopłacalne). Brak jest definicji rozumienia pojęcia opłacalności i jej kwantyfikacji, czy jest liczona procentowo czy wartościowo. Można wyobrazić sobie opłacalność egzekucji, np. na poziomie 80%, ale będzie ona dotyczyła kwot rzędu 100 zł, a z drugiej strony mogę mieć opłacalność egzekucji na poziomie 40% a będzie ona dotyczyła milionów zł. To czym warto się zająć – chyba drugim rodzajem zaległości.

Pomimo moich wyartykułowanych wątpliwości odnoszących się do składowych procesu weryfikacji hipotez badawczych, oceniam ich ogólną weryfikację pozytywnie.

Pozytywnie też oceniam syntetyczny sposób formułowania i treść ostatecznych wniosków zawartych w zakończeniu dysertacji. Podsumowują one wywody z całej przedłożonej do oceny pracy.

Ocena formalna

Odnosząc się do konstrukcji pracy, stwierdzam, że jej struktura jest poprawna. Prawdłowo opiera się na zasadzie ciągu wynikania i bazuje na układzie hierarchicznym treści. Rozdziały w sposób logiczny następują po sobie i w sposób uzasadniony zostały podzielone na punkty i podpunkty. Praca napisana jest poprawnym językiem i dobrze wykorzystuje terminologię fachową. Oceniam na relatywnie dobrym poziomie staranność opracowanych i zamieszczonych w pracy rysunków (94), tabel (37) i załączników (7). W przejrzystości pracy dostrzegam kilka słabości, które nie pozwalają na jednoznacznie dobrą ocenę. Uzasadnieniem tej uwagi jest, wspomniany wcześniej, nie w pełni przejrzysty i jasny opis stworzonego modelu predykcyjnego, a także niektóre aspekty z zakresu technicznej strony pracy. W nawiązaniu do tej ostatniej kwestii uważam, że tytuły rysunków od 43 do 65 powinny być bardziej precyzyjne, wskazując ich zawartość, tj. konkretną treść (wybrane dane), zakres czasowy itp. Większość rysunków ze wskazanego zakresu została oznaczona tak samo enigmatycznie brzmiącym tytułem „Analiza wybranych pozycji deklaracji CIT”.

Pozytywnie oceniam proporcje treści w układzie rozdziałów.

Wartym wyróżnienia jest bogactwo wykorzystanych źródeł (407 pozycji bibliografii), w dużej mierze pierwotnych i dobrej proporcji polskich i obcojęzycznych opracowań. Wprawdzie dla zachowania pełnej przejrzystości źródeł można było stworzyć ich strukturę, m.in. w podziale na opracowania zwarte, artykuły, strony internetowe, akty prawne.

Niemniej jednak, nie ulega dla mnie wątpliwości, że rozprawa spełnia wymogi formalne.

Uwagi szczegółowe/polemiczne

1. Żałuję, że Autorka zawężyła rozpatrywanie systemu kontroli skarbowej, w tym podatkowej jedynie do urzędu kontroli skarbowej, pomijając zupełnie dwa pozostałe organy administracji podatkowej, jakimi są urzędy skarbowe i urzędy celne. Pisząc o zarządzaniu w UKS (aspektach podatkowych i kontrolach podejmowanych przez urzędy kontroli skarbowej) nie można zapominać, iż są jeszcze inne organy administracji podatkowej, które funkcjonują w systemie administrowania daninami publicznymi (urzędy skarbowe i urzędy celne) i również wykonują czynności kontrolne. Uwzględnienie wszystkich trzech organów, a także problematyki związanej z przepływem wiedzy pomiędzy nimi, zdecydowanie podniosłoby walor aplikacyjny podjętej dysertacji doktorskiej.
2. Na s. 74 doktorantka definiuje pojęcie podatnika. Wydaje się, że w rozprawie doktorskiej tak elementarnych pojęć definiować nie trzeba.
3. W kilku pozycjach bibliograficznych brakuje wskazania wydawcy (np. przypis 345 na s. 103; przypis 365 s. 108), tytułu opracowania (przypis 406 s. 117), bądź nazwy czasopisma (Numer 305 w spisie bibliografii, s. 286).
4. Rysunek 29 na s. 178 powinien mieć inny tytuł, np. Struktura rodzajów ustaleń podatkowych kontroli skarbowej w latach 2007-2014.
5. Wprowadzony na s. 185 wzór powinien być wytłumaczony. Mam tu na myśli m.in. podanie źródła, na podstawie którego podano ograniczenie procentowe, a także pozostałe zmienne w nim występujące.
6. Na s. 199 w ostatnim akapicie na dole zamiast „znaczący spadek dochodów” raczej powinno być „znaczący spadek udziału dochodów w przychodach”.
7. Pragnę zwrócić uwagę doktorantce, że pełniejszy obraz analizy przeprowadzonej w podpunkcie 4.7. mógłby zostać uzyskany po zestawieniu ze sobą dwóch perspektyw: podatkowej (wynikającej ze stosowania prawa podatkowego) i gospodarczej (będącej odzwierciedleniem prowadzonej działalności biznesowej). Mam tu na myśli, np. odpowiedź na pytanie, czy zmiana relacji D/P wynika z optymalizacji podatkowej, w tym luk w prawie podatkowym, czy rzeczywistej (realnej) działalności gospodarczej. Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba by było zestawić dwie rzeczywistości: przychód i dochód podatkowy – z przychodem i dochodem rachunkowym, w tym obserwowanie zmienności wyników operacyjnych. Przykładowo, dopiero, gdy w tej drugiej sferze obserwujemy relatywnie niewielkie zmiany, przy zmianach w przychodach i dochodach wykazywanych dla celów podatkowych, możemy domniemywać o stosowaniu metod agresywnej lub nieagresywnej optymalizacji podatkowej. Obserwowanie

jedynie danych pochodzących z zasobu informacji podatkowej i na tej podstawie wyciąganie wniosków może być nie pełne i prowadzić do pewnych przekłamań.

8. Tytuły rysunków nr 73 i 74 (ss. 226-227) są tożsame, pomimo, że prezentują inną zawartość. Jest to efekt nieprecyzyjnego sformułowania tytułów.
9. Strona 235 i następne – nie wiem skąd biorą się rozbieżności, np. między danymi na rysunkach 79 i 82. Na rysunku 79 mamy niecałe 240 tys. Podmiotów zalegających i razem ponad 3 miliony podmiotów, a na rysunku 82 (taki też jest komentarz do tego rysunku) ponad 2 miliony zalegających podatników. Te różnice dotyczą również kolejnych rysunków.
10. Wydaje się, że fragment na s. 243 rozpoczynający się od: „Analizując ww. zmienne o najwyższej sile predykcyjnej, ustalono, iż (...)”, a kończący się „(...) oddziały przedsiębiorstw zagranicznych” powinien być w innym miejscu, tj. wcześniej po opisie zmiennych wpływających na zaległość w podatku VAT.
11. W tabeli nr 24 na s. 244 powinna się znaleźć również mediana – byłaby bardziej wiarygodna niż średnia arytmetyczna.
12. Nawiązując do zbudowanego przez mgr Tołwińską modelu predykcyjnego, o ile to tylko możliwe zdecydowanie ciekawszym mogłoby być zbudowanie modelu pozwalającego wytypować potencjalnych oszustów podatkowych. Na tej podstawie można byłoby wygenerować bazę podmiotów, w których należałoby przeprowadzić kontrole skarbowe. Zdecydowanie zwiększyłoby to efektywność działania urzędów.
13. Podjęty temat, tak jak napisałem w uwagach ogólnych jest aktualny i zgodny z tytułem rozprawy, dotyka jednak jedynie jednego ogniwa administracji danin publicznych. Wprawdzie Urząd Kontroli Skarbowej pełni ważną rolę i wypełnia istotną funkcję tej administracji. Jeśli Autorka rozprawy planuje dalej rozwijać się naukowo, zachęcam ją do rozszerzenia swoich badań na pozostałe podmioty w sferze administracji danin publicznych wykonujące czynności kontrolne, a odnoszące się do nakładanych przez państwo podatków i dokonanie analizy przepływu informacji pomiędzy nimi, a także wypełniania przez nie funkcji polityki fiskalnej państwa, w tym właśnie z perspektywy funkcji kontrolnej.

Konkluzja

W mojej ocenie, pomimo zgłoszonych przeze mnie uwag o różnym charakterze, w opiniowanej dysertacji doktorskiej Pani mgr Alicja Tołwińska wykazała się umiejętnością prowadzenia pracy naukowej. Przedłożona przez nią rozprawa ma wszelkie znamiona pracy oryginalnej z autorskim rozwiązaniem przyjętego problemu badawczego. Wykazała się w niej wiedzą teoretyczną odnoszącą się do badanego przez siebie zagadnienia. Pozytywnie oceniam również jej umiejętność poprawnego wnioskowania.

Stwierdzam, że Pani mgr Alicji Tołwińskiej udało się zweryfikować sformułowane częściowe hipotezy badawcze oraz hipotezę główną. Pragnę również nadmienić, że doktorantce należy się pochwała za postawienie sobie i zrealizowanie bardzo ambitnego i o dużym poziomie trudności zadania badawczego.

Wniosek

Uwzględniając wszystko co zostało napisane stwierdzam, że praca pt. *Zarządzanie wiedzą przez organy kontroli skarbowej* jest zgodna z wymogami ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r. nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i w związku z tym **stawiam wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie Pani mgr Alicji Tołwińskiej do publicznej jej obrony.**

